

Moskwa niezadowolona z materiału w Komisji Europejskiej w sprawie polskiego mięsa

23.01.2007.

23.01.2007 Moskwa (PAP) - Rosyjska Federalna Służba ds. Nadzoru Sanitarnego i Fitosanitarnego (Rossielchoznadzor) poinformowała we wtorek, że jest niezadowolona z jakości materiałów, które otrzymała od Komisji Europejskiej (KE), a dotyczących inspekcji unijnych ekspertów w zakładach mięsnych w Polsce.

"Przekazane nam dokumenty, dotyczące wyników przeprowadzonych przez ekspertów Komisji Europejskiej inspekcji w polskich przedsiębiorstwach, nie zawierają informacji, których oczekuje się od specjalistów. Bardziej przypominają one raporty dyplomatów" - oświadczył szef Rossielchoznadzoru Siergiej Dankwert, którego cytuje agencja Interfax.

Według niego, "w dokumentach wszystko jest niekonkretne, deklaratywne i ogólne". "A strona rosyjska chciała dostać konkretne wnioski ekspertów, dotyczące konkretnych zakładów, przejść granicznych i portów" - powiedział Dankwert.

Rosyjski minister rolnictwa Aleksiej Gordiejew przekazał w sobotę, po spotkaniach w Berlinie z unijnym komisarzem ds. zdrowia i ochrony konsumentów Markosem Kyprianu oraz polskim wicepremierem i ministrem rolnictwa Andrzejem Lepperem, że odtąd Rosja będzie prowadziła rozmowy w sprawie importu polskiego mięsa z Komisją Europejską, a nie z Polską.

Gordiejew oznajmił również, że KE przekazała Federalnej Służbie ds. Nadzoru Sanitarnego i Fitosanitarnego wyniki kontroli, przeprowadzonych w polskich zakładach mięsnych przez unijnych inspektorów.

"Daliśmy sobie czas na zbadanie tych dokumentów i przygotujemy do nich pytania" - powiedział minister.

Gordiejew ogłosił też, że w ciągu miesiąca Rosja wyśle własnych inspektorów weterynaryjnych do polskich przedsiębiorstw, zainteresowanych eksportem produkcji na rosyjski rynek.

W październiku 2005 r. Rosja wprowadziła zakaz importu żywności z Polski, zarzucając stronie polskiej fałszowanie certyfikatów weterynaryjnych i fitosanitarnych. Warszawa usunęła uchybienia w tej dziedzinie, jednak Moskwa nie zniosła embarga. W odpowiedzi w listopadzie 2006 roku Polska zablokowała rozpoczęcie negocjacji między Unią Europejską i Rosją w sprawie nowej umowy o współpracy i partnerstwie.

Rossielchoznadzor we wtorek ujawnił też, że udaremnił wóz do Rosji, na podstawie sfałszowanych świadectw fitosanitarnych, kwiatów z Unii Europejskiej.

"Mieliśmy informacje, że w UE podrabiane są fitosanitarne certyfikaty. Właśnie takie papiery znaleźliśmy przy kontroli trzech pojazdów z kwiatami z Holandii" - poinformował Dankwert.

Według niego, ładunek miał holenderskie dokumenty przewozowe i fałszywe włoskie

oświadczenia. "Dokumenty tę strona rosyjska przekazała Komisji Europejskiej podczas ubiegłotygodniowych rozmów w Berlinie, poświadczonych importowi polskiej żywności do Rosji" - zauważył szef Federalnej Służby ds. Nadzoru Sanitarnego i Fitosanitarnego.

"Dlatego, bez względu na zapewnienia europejskich kolegów co do niezawodności unijnych gwarancji dotyczących bezpieczeństwa produkcji, w tym z Polski, my odnosimy się do tego sceptycznie" - oświadczył Dankwert.

Szef Rossielchoznadzoru podkreślił, że stroną rosyjską poważnie niepokoi to, że obowiązujące w UE przepisy dopuszczają, iż dokumenty przewozowe mogą zostać wydane w jednym kraju, weterynaryjne lub fitosanitarne - w drugim, a celne - w trzecim.

Jerzy Malczyk (PAP)

mal/ mmp/ ap/ rod/